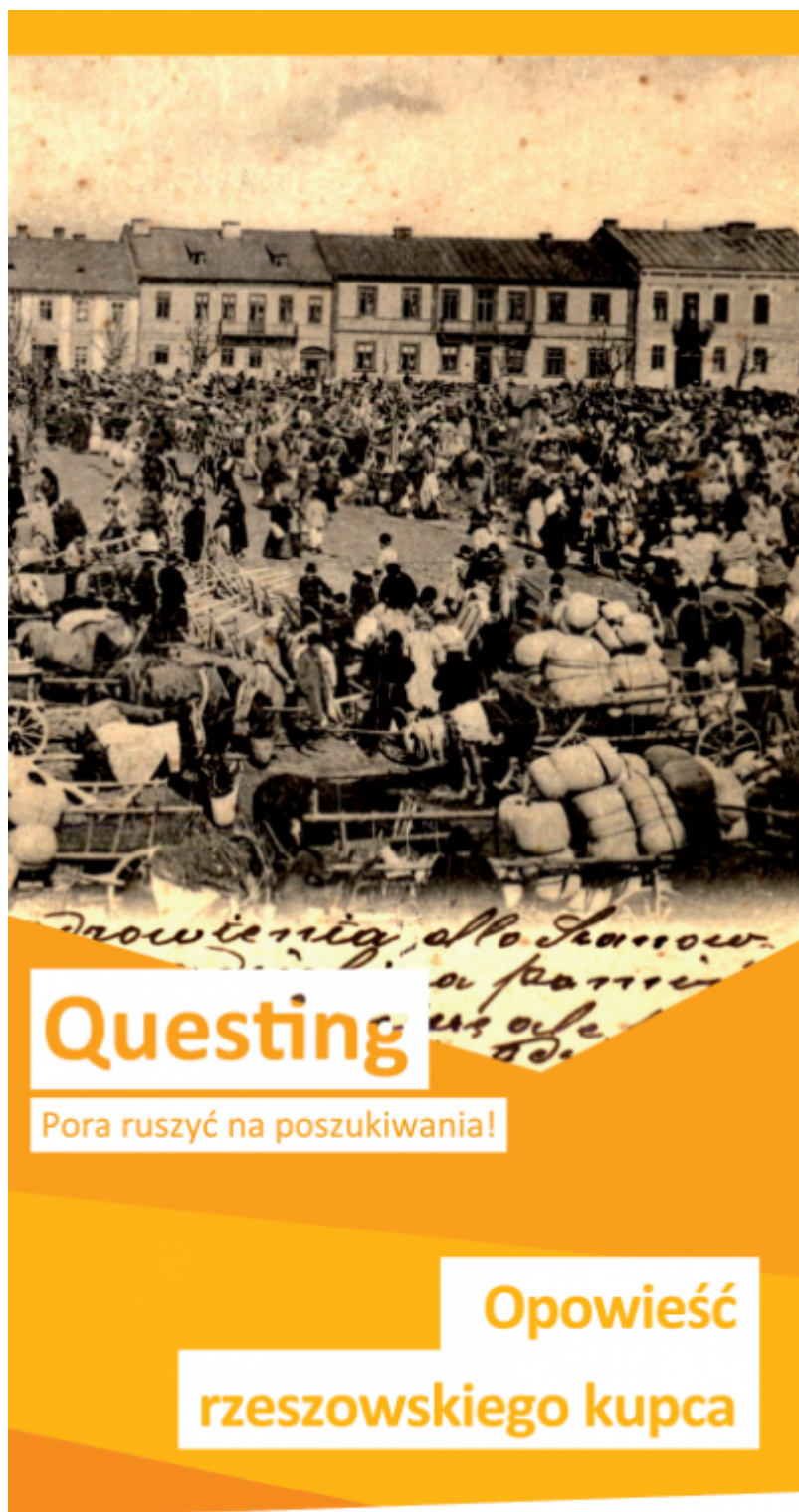
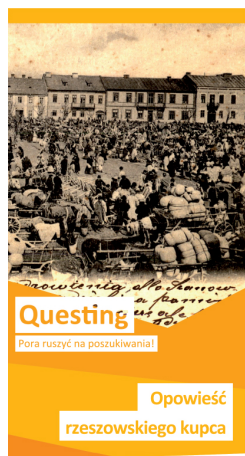


Opowieść rzeszowskiego kupca



Quest Opowieść rzeszowskiego kupca



Dziś czas spędzisz ze mną na tropach przygody
 Śladami kupców rzeszowskich. Król, szlacheckie rody
 Ceniły nasze towary i uczciwość wielką.
 Spytasz: skąd o cechu kupieckim wiedzę czerpię wszelką?
 Otóż - sam jestem kupcem, znam ten fach lat wiele.
 Ale czas już na nas, Drodzy Przyjaciele!

W Podziemnej Trasie Turystycznej droga się zaczyna,
 Gdzie Punkt Informacji. Ponoć beczkę wina
 Znalezione w podziemiach przy pracach badawczych.
 Co to był za trunek! Dziś się nie uświadczy
 Takich cudów, smaków, zabaw z dziewczętami...
 Ale ciii! Godzina młoda, gońmy za skarbami!

Wyjdź z Informacji, skreć w lewo, przez schody krok śmiały
 Przeniesie Cię naprzeciwko wejścia do Ratusza. Tu się znajdowały
 Przed wojną niskie, piękne kamienice, przez Niemców zburzone
 W 1941 roku. Całe zapełnione
 Rodzinami kupców, warsztatami i towarem wszelkim;
 Nieodmiennie panował tu rozgardiasz wielki.

Dziś budynki zobaczysz na widokówkach, zdjęciach pierwszej klasy
 Przy wejściu do Podziemnej Turystycznej Trasy.
 Stały tu sklepiki: metry sukna, rękawiczki, stroje
 Kupowałem tu niegdyś dla małżonki swojej.

Usiądź gdzieś na schodku (jeżeli jest sucho)
 I na ciekawostki nastaw swoje ucho.
 O tej okolicy powiedziec Ci muszę,
 Że w rynku od wczesnego rana, zaraz pod Ratuszem
 Gromadzili się dawni kupcy, na jarmark przybyli.



Opowieść rzeszowskiego kupca - START

Dość czas spędzisz ze mną na tropach przygody
 Śladami kupców rzeszowskich. Król, śląskie rudy
 Czyli nasze towary i szerokość węgla?
 Spytasz: skąd o cechach kupieckim wiesz czerpieć wszelką?
 Odsł... sam jestem kupcem, znam ten fach jak wiele.
 Ale czas już na nas, Drodzy Przyjaciele!

W Podziemnej Trasie Turystycznej droga się zaczyna,
 Gdzie Punkt Informacji. Pomoc będzie wina
 Znalezione w podziemiach przy pracach badawczych.
 Co to był za trunek! Dość się nie sławidły
 Takich rodków, omalby, zabaw i obywateli...
 Ale ciii! Godzina młoda, gorimy za skarabami!

Wyjdź z informacji, skreć w lewo, przez schody krok śmiały
 Przenieś Cię naprzeciwko wejścia do Ratusza. Tu się znajdowały
 Przed wojną ródki, piękne kamienie, przez Henrichów obszarzone.
 W 1941 roku. Całe zapelnione
 Radzisz kupców, warzaczami i towarem wszelkim;
 Nieodmienne panował tu rozgardzisz wielki.

Dość budynki zobaczysz na widokach, zdjećach pienszej klasy
 Przy wejściu do Podziemnej Turystycznej Trasy.
 Słoń tu ślepkę: mery suana, nielawicki, stopę
 Kupowałem tu niegdyś dla małżonki swojej.

Usiądź gdzieś na schodku (jęteł jest suchy)
 I na ciekawości nastaw swoje ucho.
 O tej ciekawości powiedz Ci muszę.
 Ze w rynku od wczesnego rana, zaraz pod Ratuszem
 Gromadził się sławny kupcy, na jarmark przybył;
 Z resztą cechowych mistrzów lwią część stanowili

Z resztą cechowych mistrzów lwią część stanowili
 Średniowiecznego mieszczaństwa całego Rzeszowa,
 Który w 1354 r. hojnie tu lokował
 Na prawie magdeburskim król Kazimierz Wielki.
 Kwitło tu wtedy rzemiosło, także handel wszelki.
 Nie brakło na targu nabiału, różnych sztuk mięsiwa
 Oraz owoców, warzyw, trunków i pieczywa.

Początek i koniec targów znaczył dźwięk Ratuszowego _ _ _ _ _
*„Rynek był furmankami cały przepelniony -
 Na nich chłopi przywozili swój towar. Także kramy żydowskie,
 Stragany z wytworami wszelkiego rzemiosła...
 Byli i oszuści; do gry w karty w każdej wolnej chwili
 Miejscowych hazardzistów niecznie tu kusili.
 Gwarno było i wesolo...”* - kilkaset lat później tak poeta wzdycha -
 Stanisław Jachowicz, polski bajkopisarz.

Spójrz na Ratusz; siedzibę swoją w nim od wieków miały
 Władze miasta. Dzisiejszy wspaniała
 Gmach niepodobny jest do budowli, co tu niegdyś stała -
 W większości drewniana i wyraźnie mała.
 Zwróć uwagę na bryłę Ratusza. Oto masz przed sobą
 Zabytek architektury, który jest ozdobą
 Od kilkuset lat dla całego miasta. Stała tu w pierzei
 (Która dziś, jak widać, wcale nie istnieje).
 Czy wiesz, której ściany Rynku stróżował tu co dnia
 Ciąg kamienic, o którym mowa? To strona zachodnia

W prawym rogu zobaczysz tablicę;
 Podejdź do niej i zapisz na Queście takie tajemnice:
 Budynek według projektu _ _ _ _ _ (tablica to powie)
 Nowy, _ _ _ _ _ wystrój ma po przebudowie.
 Teraz zapisz, w którym roku o Ratuszu dane
 Po raz pierwszy w księgach były wzmiankowane: _ _ _ _

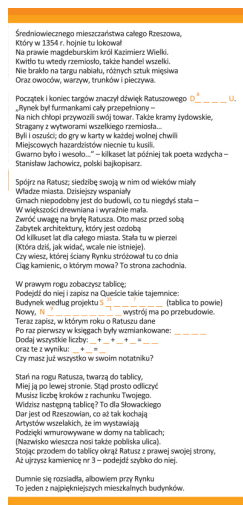
Dodaj wszystkie liczby: _ + _ + _ + _ = _ _

oraz te z wyniku: _ + _ = _

Czy masz już wszystko w swoim notatniku?

Stań na rogu Ratusza, twarzą do tablicy,
Miej ją po lewej stronie. Stąd prosto odliczyć
Musisz liczbę kroków z rachunku Twojego.
Widzisz następną tablicę? To dla Słowackiego
Dar jest od Rzeszowian, co aż tak kochają
Artystów wszelakich, że im wystawiają
Podziękii wmurowywane w domy na tablicach;
(Nazwisko wieszczą nosi także pobliska ulica).
Stojąc przodem do tablicy okrąż Ratusz z prawej swojej strony,
Aż ujrzysz kamienicę nr 3 - podejdź szybko do niej.

Dumnie się rozsiała, albowiem przy Rynku
To jeden z najpiękniejszych mieszkalnych budynków.



Jesteś ciekaw, kto kiedyś był jej właścicielem?
Tym samym poznasz się z moim przyjacielem.
Podejdź do kamienicy i spójrz – ponad drzwiami
J. _ _ _ _ _ napisano na niej.

Chadzałem tu do apteki pana Karpińskiego.

Policz teraz wszystkie okna gmachu tego.

_ na górze _ na dole - wynik to podpowiedz, _ + _ = _

O której kamienicy teraz Ci opowiem.

Ruszaj do budynku - numer już znasz jego!

Tak, to „szóstka”; właśnie w niej, Kolego,

Z XVII-wiecznych fundamentów piwnic skorzystano,

Gdy 100 lat później dom ten budowano.

Parter i piwnice zajęło Muzeum Etnograficznego w Rzeszowie;

Wiedz, że w nich sklepienia piękne, kolebkowe.

Pomnóż teraz ostatni wynik przez „2” - czy już policzone?

_ * _ = _

To numer następnej kamienicy - udaj się w jej stronę.

Po drodze zagadka Cię czeka, skup się nieco na niej:

Zgadniesz, czy mieszkali tu zamożni, czy biedni mieszczanie?

Liczba _ _ _ _ _ i okien w domach status podkreślała

Ich właściciele – bogaczy – biedota za rynkiem mieszkała.

Mieszczanie osiedlali się głównie wokół Rynku.
W średniowieczu nie było z kamienia budynków;
Parterowe, z podcieniami, na słupach wsparte domy
Raczej z drewna nietrwałego bywały robione.
Te, które widzisz przed sobą, już później powstały,
Lecz piwnice od XV w. do dzisiaj dotrwały.

Kamienica nr 12 już przed Tobą; została wzniesiona
W XVII w.; potem podwyższona
I przebudowana. Ma sklepienia kolebkowe
W przestronnych piwnicach. Twarzą zwróć się do niej,

Jesteś ciekaw, kto kiedy był jej właścicielem?
Tym samym poznasz się z moim przajacielem.
Podejść do kamienicy i spojrzeć – poradzi drzewami
J. i napisano na niej.
Chybażem tu do gości pana Karpińskiego.
Policz teraz wszystkie okna gmachu tego.
na górze ... na dole – wynik to podpowiedz, ... + ... =
O której kamienicy teraz Ci opowiem.

Ruszać do budynku – numer już znasz jego!
Tak to „cisotko” właśnie w niej kolego.
Z XVII-wiecznych fundamentów piwnic skorzystano,
Gdy 180 lat później dom ten budowano.
Parter i piwnice zagłębił Muzeum Etnograficzne w Rzeszowie;
Wiedzą, że w nich sklepienia piękne, kolebkowe.

Pomnij teraz ostatni wynik przez „2” – czy już policzone?
... ..
To numer następnej kamienicy – udaj się w jej stronę.
Po drodze zagadka Cię czeka, skup się nieco na niej.
Zgadnij, czy mieszkali tu zamożni, czy biedni mieszczanie?
Liczba i okien w domach status podobała
Ich właściciel – bogaczy; biedota za rynkiem mieszkała.

Mieszczanie osiedlali się głównie wokół Rynku.
W średniowieczu nie było z kamienia budynków;
Parterowe, z podcieniami, na słupach wsparte domy
Raczej z drewna nietrwałego bywały robione.
Te, które widzisz przed sobą, już później powstały,
Lecz piwnice od XV w. do dzisiaj dotrwały.

Kamienica nr 12 już przed Tobą; została wzniesiona
W XVII w.; potem podwyższona
I przebudowana. Ma sklepienia kolebkowe
W przestronnych piwnicach. Twarzą zwróć się do niej.



Po czym w lewo odlicz 10 kroków; skręć ponownie w lewo.
Czas z południową żegnać się pierzeją –
Teraz zmierzasz wzdłuż wschodniej strony Rynku.
Stoją tu tylko trzy kamienice – spośród tych budynków
Pierwszy wita Cię Hotel „Ambasador”. Gmach ten datowany
Jest na 2. połowę XVIII w., choć nadbudowany
Był na starszych podstawach. Wzdłuż pierzei ruszaj,
Znajdź „Rynek 15” i tyłem się ustaw
Do niego. Czy widzisz już studnię?
Idź do niej, zadanie Cię czeka nietrudne.

Zabytkowa studnia, co z siedemnastego
Pochodzi stulecia. Widoku lepszego
Na rynek próżno szukać! Na zasypaną w wieku XIX
Studnię natrafiono przypadkiem, podejmując wraz z tym
Faktem decyzję o jej odbudowie.
Odszukaj datę na chorągiewce (_ _ _)
a ona Ci powie,
Kiedy z dawnych rycin odwzorowywano
Studnię przez Rzeszowian dzisiaj obleganą.

W czasach zagrożeń – tatarskich najazdów, kataklizmów, wojen –
Studnia porzuciła zwykłe funkcje swoje
I pełniła zgoła inną rolę; jaką – dowiesz się niebawem.

Czas teraz, byś zgłębił inną ważną sprawę,
 A mianowicie – kupieckiej logistyki przed kilku wiekami.
 Z braku magazynów bowiem piwnicami
 Zadawalać się trzeba było. Także „sklepy ziemne”
 Miały tu swoje siedziby. W tej sieci tajemne
 Korytarze ciągnęły się pod kamienicami,
 Placem rynkowym oraz ulicami,
 Do dziesięciu metrów w głąb ziemi sięgając
 I kupieckim zapasom dobry klimat dając.
 Nie groziły tu także pożary, złodzieje, co na obce mienie
 Pierwsi ostrzyli zęby. Także za _____
 Służyły piwnice ludziom, ratując im życie to przed _____,
 Co w jasyr ciągnęli, to przed najeźdźcami
 Innej maści. Ku studni na Rynku korytarze wiodły,
 Do wody dając dostęp, gdy o pokój modły
 Wypełniały podziemia. Wąskie korytarze barykadowano,
 Kiedy napaści wroga tu się spodziewano.

A teraz spójrz na pomnik Tadeusza Kościuszki – poznasz części Rynku
 Z oznaczeniem ważniejszych przy placu budynków.
 Za pomnikiem południowa pierzeja ukrywa się skrzętnie,

Po czym w lewo odlicz 10 kroków; skłęb ponownie w lewo.
 Czas z południową zagrać się pierzeją.
 Teraz zmerzacz wodłz wschodniej strony Rynku.
 Stoją tu tylko trzy kamienice – spośród tych budynków
 Pierwszy wista Cję Hotel „Ambasador”. Gruczn ten datowany
 Jest na 2. połowę XVIII w., choć nadbudowany
 Był na starszych podłożach. Wzdułz pierzei ruszaj,
 Znajdź „Rynek 15”. Wlewn się ustaw
 Do niego. Czy widzisz już studnię?
 Idź do niej, zadanie Cję czeka nieustraszenie.

Zabytkowa studnia, co z siedemnastego
 Pochodzi skądś. Wiedku leżonego
 Na rynek próżno szukać! Na zasypianą w wieku XIX
 Studnię natrafiono przypadkiem, podejmując wraz z tym
 Faktorem decyzję o jej odbudowie.
 Odszukaj datę na chorgiewce (____), a ona Ci powie,
 Kiedy z dawnych rycin odrestaurowano
 Studnię przez Rzeszowian dzisiaj obleganą.

W czasach zagrożień – tatarskich najeźdźców, kataklizmów,
 wojen –
 Studnia porzuciła zwykłe funkcje swoje
 I potrzebą inną rolę; jak – dowiedzi się niebawem.
 Czas teraz, byś zgłębił inną ważną sprawę,
 A mianowicie – kupieckiej logistyki przed kilku wiekami.
 Z braku magazynów bowiem piwnicami
 Zadawalać się trzeba było. Także „sklepy ziemne”
 Miały tu swoje siedziby. W tej sieci tajemne
 Korytarze ciągnęły się pod kamienicami,
 Placem rynkowym oraz ulicami,
 Do dziesięciu metrów w głąb ziemi sięgając
 I kupieckim zapasom dobry klimat dając.
 Nie groziły tu także pożary, złodzieje, co na obce mienie
 Pierwsi ostrzyli zęby. Także za _____
 Służyły piwnice ludziom, ratując im życie to przed _____,
 Co w jasyr ciągnęli, to przed najeźdźcami
 Innej maści. Ku studni na Rynku korytarze wiodły,
 Do wody dając dostęp, gdy o pokój modły
 Wypełniały podziemia. Wąskie korytarze barykadowano,
 Kiedy napaści wroga tu się spodziewano.

A teraz spójrz na pomnik Tadeusza Kościuszki – poznasz części
 Rynku.
 Z oznaczeniem ważniejszych przy placu budynków.
 Za pomnikiem południowa pierzeja ukrywa się skrzętnie,

W niej stoją najstarsze kamieniczki piękne.
 (Za sobą masz północną ścianę rynku; wschodnia – spójrz na lewo).
 Przypatrz im się bliżej, bo jednorodnego
 Wyglądu nie prezentują te rzeszowskie domy.
 Każdy ciąg kamienic w innym postawiony
 Artystycznym porządku. Ornamenty, kształty
 Pozwalają odczuć klimat niezatarty
 Dawnych lat, o których świadczą drobiazgi rozliczne,
 I różne detale architektoniczne.

Czas odwiedzić garncarza, mojego kompana.
 Kiedy targ na placu – zachwalał tu od samego rana swój towar.
 Idź na róg rynku, pomiędzy dwa domy,
 By znany Ci już 15 numer minąć z prawej strony;
 W dół uliczką ruszaj. Po prawej w oddali
 Wyobraź sobie miejsce, gdzie się spotykali

Garncarze z okolicy. Ich towary wszelkie
Można tu było dostać za grosze niewielkie.

Wyobraź to sobie, lecz idź w inną stronę:
W dół za Teatrem „Maska”; herb miasta wkrótce się wyłoni
Na dwóch słupach pełnych ogłoszeń z Twojej lewej strony.
Historię oficjalnego herbu Ci opowiem; dziś na nim się mieści
Biały _ _ _ _ kawalerski na polu niebieskim.
Kiedyś tło jego czerwone być miało, tak jak narodowe
Barwy. O to historyczne, a więc naukowe
Dysputy w latach 20. tutaj rozgorzały.
Trwają one do dzisiaj tak jak dawniej trwały,
Choć w 1975 r. przywrócenie starego herbu miasta
Sprawiło, że kłótnia na chwilę przygasała.

Zapamiętaj kształt herbu, to znak w Twojej drodze.
Czas jednak na nowe wyzwania; w mig, na jednej nodze
Skręć za drugim słupem w lewo, następnie schodami
W dół ruszaj. Policz je dokładnie (), oto już przed nami
Budynek z pierwszą literą alfabetu;



Podejdz do niego, ustaw się doń przodem
I rachunek wykonaj prędko, mimochodem:
Liczba słupów z ogłoszeniami z liczbą schodów razem pomnożone
_ * _ = _ _
Powiedz Ci, ile kroków zrobić w prawą stronę.

Odpowiedz na pytanie (z tablicy po stronie lewej
Spogląda ono zresztą i w gmachu na Ciebie):
„Z czego murowano ową synagogę?” – toż to _ _ _ _ _ racja!
Gdy odgadniesz, prędko pod literę wracaj.
Stojąc doń przodem, zerknij za róg nad nazwą ulicy;
Widzisz cyfrę _ ?
Tyle kroków w lewo musisz tu odliczyć.
Doszedłeś do tablicy ku pamięci Żydów mordowanych
W czasie Holokaustu. Tekst nań wypisany
Uzupełnij, by dawał się odczytać zupełnie bez trudu:
„Bym mógł _ _ _ _ _ i nocą opłakiwać zabitych, córę mojego ludu”.

Synagoga Staromiejska powstała w 1610 r., a jej mury,
 Gmach (plamkami cegieł z lekka przetykany),
 Ma formę renesansową, na planie kwadratu.
 W zachodnio-północnym rogu oblicze swe światu
 Ukazuje mała z zębem gzymsu baszta –
 Ku obronie grodu dzielnie tu wyrasta.

Stań tyłem do tablicy i spójrz w prawą stronę –
 Widzisz wysokie latarnie, ciągiem ustawione?
 Ostrożnie przejdź przez jezdnię, ku lampie ostatniej
 Ruszaj. Po drodze z prawej strony na przestrzeń się natkniesz:
 To dawny plac, gdzie groby i warsztat rzeźnika;
 Stały dawniej; ot, historia taka...
 Dziś samochodami zastawiono to miejsce. Popatrz, co wskazuje
 Czubek ostatniej latarni – przy niej się znajdujesz.

To Synagoga Nowomiejska, która zbudowana
 Została na przełomie XVII i XVIII w. z przyzwoleniem pana
 Hieronima Andrzeja Lubomirskiego.
 Dokumenty nazwisko architekta-Włocha, mistrza Belottiego
 Wspominają także; był on w tamtym czasie
 Budowniczym i projektantem synagogi właśnie.
 Choć nie znamy daty świątyni oddania,
 Wiemy, że do obrony także była używana.

Odwróć się doń tyłem i idź prosto drogą;
 Nie schodź z niej do chwili, aż ujrzysz przed sobą
 Rzeźbę, co kształtem ucho przypomina, i stań przed pomnikiem

Podąż do niego, ustaw się doń przodem
 I zachwyci wyjątką jezdnie, mimochodem:
 Liczba słupów z ogłoszami z liczbą schodów razem pomnożone
 * =
 Powiedź Ci, ile kroków zrobić w prawą stronę.

Odpowiedz na pytanie (z tablicy po stronie lewej)
 Spojrzała ono zresztą i w gmachu na Ciebie):
 „Czego murowano ową synagogę?” – toż to N,
 rząca!
 Gdy odpądniesz, przedko pod literę wracaj.

Stojąc doń przodem, zerknij za róg nad nazwą ulicy:
 Widzisz cyfrę ...? Tyle kroków w lewo musisz tu odliczyć.
 Doziedź do tablicy ku pamięci: żył w mordowanych
 W czasie Holokaustu. Tekst nań wypisany
 Uspójnij, by dawał się odczytać zupełnie bez trudu:
 „Jem mięgi i nocą oplakiwać zabitych, cny
 mego ludu”.

Synagoga Staromiejska powstała w 1610 r., a jej mury,
 Gmach (plamkami cegieł z lekka przetykany),
 Ma formę renesansową, na planie kwadratu.
 W zachodnio-północnym rogu oblicze swe światu
 Ukazuje mała z zębem gzymsu baszta –
 Ku obronie grodu dzielnie tu wyrasta.

Stań tyłem do tablicy i spójrz w prawą stronę –
 Widzisz wysokie latarnie, ciągiem ustawione?
 Ostrożnie przejdź przez jezdnię, ku lampie ostatniej
 Ruszaj. Po drodze z prawej strony na przestrzeń się natkniesz:
 To dawny plac, gdzie groby i warsztat rzeźnika;
 Stały dawniej; ot, historia taka...
 Dziś samochodami zastawiono to miejsce. Popatrz, co wskazuje
 Czubek ostatniej latarni – przy niej się znajdujesz.

To Synagoga Nowomiejska, która zbudowana
 Została na przełomie XVII i XVIII w. z przyzwoleniem pana
 Hieronima Andrzeja Lubomirskiego.
 Dokumenty nazwisko architekta-Włocha, mistrza Belottiego
 Wspominają także; był on w tamtym czasie
 Budowniczym i projektantem synagogi właśnie.
 Choć nie znamy daty świątyni oddania,
 Wiemy, że do obrony także była używana.

Odwróć się doń tyłem i idź prosto drogą;
 Nie schodź z niej do chwili, aż ujrzysz przed sobą
 Rzeźbę, co kształtem ucho przypomina, i stań przed pomnikiem

Wdzięczności Armii Radzieckiej; tu Twym przewodnikiem
 Będzie sierp wykuty w kamieniu. Tyłem stań do niego –
 Twój kierunek ścieżką do góry żywo płót naprzeciwko wskazuje, Kolego!
 Ktoś go tutaj specjalnie tak zmyślnie posadził,
 By Cię w górę szlakiem zielonym poprowadził.

Dojść do słupa z rzeszowskim herbem; wiesz już o nim sporo;
 Strzeż tej wiedzy skrzętnie, będzie Twą podporą
 W poszukiwaniu skarbu! Chodnik Cię powiedzie

Ku dwóm okrągłym oknom; widać je na przedzie.

Oto na ulicę wchodzisz Kopernika;
Czy już z prawej strony widzisz latarenki do budynków przymocowane?
Są na nich numery domostw; na swojej karteczce
Zanotuj je skrętnie (_ _ i _ _); przydadzą się jeszcze
Przy innej zagadce. Płynęła tu rzeka - Mikośką ją zwano.
Droga Twoja biegnie wzdłuż ulicy, prosto - więc podążaj za nią.

Z prawej strony ujrzysz ulicę Okrzei, dzielnicę mieszkalną.
Jeśli będziesz miał szczęście, usłyszysz genialną,
Cicho płynącą melodię. Muzyczna zachęta
Dochodzi z okien, gdzie orkiestra dęta
Wytrwale, do skutku ćwiczy swą muzykę
W Żydowskim Domu Kultury. Tak tę kamienicę
Nazwano przed wojną, gdy kupiec z Rzeszowa
Placówkę dla swej gminy tutaj ufundował.

Idąc dalej ulicą Kościuszki do skrzyżowania, posłuchaj o miarach, jakich używano
W kupieckich realiach, gdy jeszcze nie znano
Dzisiejszych jednostek. Łokieć to miara długości -
W XIII w. w Polsce już zagościł.
Równy był dwóm stopom, sążnia trzeciej części,
Centymetrów w sobie aż 60 mieścił.
Kolejna miara to postaw - jednostka długości
Do mierzenia tkanin. Tutaj rozbieżności
Jest więcej: postaw łokci to 27 do 62 łokci. Do sypkich towarów
Były korce i kwarty; do mniejszych pomiarów
Używano korczyków, garnców, miar, ćwiertni - a jakże!
Warto wiedzieć, że kwartą do zboża odmierzano także
Pojemności płynów - wina albo piwa.
(Była ćwiertnią garnca, sama się dzieliła
Na cztery kwaterki). Wagę podawano
W funtach. Średnio przyjmowano,
Że funt ma 405 gramów. Dość jednak liczenia!

Podążaj do niego, ustaw się dłoń przodem
I rachunek wykonaj precyzyjnie, mimochodem:
Liczba słupów z ogłoszeniami z liczbą schodów razem pomnożone
 $x = \dots$
Powiedz Ci, ile kroków zrobić w prawą stronę.
Odpowiedz na pytanie (z tablicy po stronie lewej
Spójrzła ono zresztą i w gmachu na Ciebie):
„Z czego murowano ową synagogę?” – toż to \dots N,
racja!
Gdy odpadniesz, przedko pod literę wracaj.
Stojąc dłoń przodem, zerknij za róg nad nazwą ulicy:
Widzisz cyfrę ? Tyle kroków w lewo musisz tu odliczyć.
Dozweleń do tablicy ku pamięci Żydów mordowanych
W czasie Holokaustu. Tekst nani wypisany
Uspójnij, by dawał się odczytać zupełnie bez trudu:
„Jem mięgi \dots i nocą oplakiwać zabitych, cny
mojego ludu”.
Synagoga Staromiejska powstała w 1610 r., a jej mury,
Gmach (płaskami cegieł z lekką przetykany),
Ma formę renesansową, na planie kwadratu.
W zachodnio-północnym rogu oblicze swe światu
Ukazuje mała z zębem grymu baszta –
Ku obronie groda ścieśniętą tu wyraża.
Stań tyłem do tablicy i spojrz w prawą stronę –
Widzisz wysokie latarnie, ciążym ustawione?
Ostrożnie przejdź przez jezdnię, ku lampie ostatniej
Rusaj. Po drodze z prawej strony na przestrzeni się natkniesz:
To dawny plac, gdzie groby i warsztat rzeka;
Stały dawniej ot, historia taka...
Dziś samochodami zastawiono to miejsce. Popatrz, co wskazuje
Czubek ostatniej latarni – przy niej się znajdujesz.
To Synagoga Nowomiejska, która zbudowana
Została na przełomie XVII i XVIII w. z przyzwoleniem pana
Hieronima Andrzeja Lubomirskiego.
Dokumenty nawiądo architekta Wilocha, mistrza Belottiego
Wspominają także; był on w tamtym czasie
Budowniczym i projektantem synagogi wiktoriańskiej.
Choć nie znamy daty świętych oddania,
Wiemy, że do obrony także była używana.
Odwroć się dłoń tyłem i idź prosto drogą;
Nie schodź z niej do chwili, aż ujrzyś przed sobą
Różbę, co kształtem ucho przypominaj, i staj przed pomnikiem

Dochodzimy wreszcie do dróg rozwidlenia.
Przystań chwilę tutaj na deptaku; gdybyś skrzyżowanie minął,

Na Grunwaldzkiej znalazłbyś miejsce, w którym wraz z rodziną
Przychodziłem robić sobie zdjęcia w zakładzie „Janusza”;
Dziś świat zaklęty przez mistrza w kadrze czaruje i wzrusza.
Często spacerowałem tu z bliskimi, gdy dzień wolny nastał.
Podążaj prosto, ku pomnikowi i rozglądaj się za mapą miasta.

Gdzieś w zasięgu wzroku tkwi na kamienicy,
Pięknie malowana. Przejdź doń przez ulicę.
Wersja oryginalna pochodzi z 1762 roku i jest nazywana
Od nazwiska autora planem Wiedemanna.
Podejdź do kamienicy, na odwzorowany w 2004 r. plan popatrz śmiało.
Czy już wiesz, z jakiej okazji dzieło to powstało?
Tak, masz rację – to dla uwiecznienia
___ rocznicy Rzeszowa istnienia.

Spójrz raz jeszcze na obraz: pamiętasz herb miasta?
Przyda Ci się wkrótce! Tymczasem, rzecz jasna,
Ruszajmy w dalszą drogę. Obróć się na pięcie
I pójdz schodami w górę; stopnie rachuj skrzętnie!

By skończyć zadanie, musisz coś obliczyć:
Dodaj liczbę schodów do numerów latarenek z Kopernika ulicy
(__ + __ + _ = __)
(By je zapamiętać byłeś poproszony) –
Wynik liczbę kroków znaczy w lewą stronę.
Nie wiesz pewnie, po co to całe liczenie
I nauka miar dawnych; jest to pouczenie;
Chciałem Ci pokazać, jak trudne zadanie

Podąż do niego, ustaw się dłoń przodem
I rachunek wykonaj precyzyjnie, mimochodem:
Liczba słupów z ogłoszeniami i liczbą schodów razem pomnożone
 $x = \dots$
Powiedz Ci, ile kroków zrobić w prawą stronę.
Odpowiedz na pytanie (z tablicy po stronie lewej)
Spogląda ono zresztą i w gmachu na Ciebie):
„Z czego murowano ową synagogę?” – toż to _____ N,
racja!
Gdy odpądniesz, przedko pod literę wracaj.
Stojąc dłoń przodem, zerknij za róg nad nazwą ulicy:
Widzisz cyfrę _____? Tyle kroków w lewo musisz tu odliczyć.
Doziedź do tablicy ku pamięci: Żydów mordowanych
W czasie Holokaustu. Tekst nani wypisany
Uspokój, byś dawał się odczytać zupełnie bez trudu:
„Jem mięgi _____ i nocą oplakiwać zabitych, cny
mojego ludu”.
Synagoga Staromiejska powstała w 1610 r., a jej murowany,
Gmach (płatkami cegieł z lekką przetykany),
Ma formę renesansową, na planie kwadratu.
W zachodnio-północnym rogu oblicze swe światu
Ukazuje mała z zębem grymu basata –
Ku obronie grodu dzielnie tu wyraza.
Stań tyłem do tablicy i spójrz w prawą stronę –
Widzisz wysokie latarnie, ogłosem uczynione?
Ostrożnie przejdź przez jezdnię, ku lampie ostatniej
Rusaj. Po drodze z prawej strony na przestrzeni się nakręciłeś:
To dawny plac, gdzie grody i warstwą rzeźak;
Stały dawniej ot, historia taka...
Dziś samochodami zastąpiono to miejsce. Popatrz, co wskazuje
Crubek ostatniej latarni – przy niej się znajdujesz.
To Synagoga Nowomiejska, która zbudowana
Została na przełomie XVII i XVIII w. z przyzwoleniem pana
Hieronima Andrzeja Lubomirskiego.
Dokumenty napisane architekta: Włocha, mistrza Belottiego
Wspominaj także; był on w tamtym czasie
Budowniczym i projektantem synagogi własnie.
Choć nie znamy daty świętych oddania,
Wiemy, że do obrony także była używana.
Odwroć się dłoń tyłem i idź prosto drogą:
Nie schodź z niej do chwili, aż ujrzysz przed sobą
Pomnik, co kształtem ucho przypominaj, i stan przed pomnikiem

Miał w przeszłości kupiec; całe rachowanie
Miary, wagi, ilości musiał liczyć w głowie!
Dziś rzecz jest łatwiejsza – każdy tak odpowie.

Widzisz pomnik blisko? Podejdź ku niemu;
To Lis-Kula, wojak słynny. Spójrz ku kamiennemu
Obliczu; postać pułkownika – czy wzrok jego nawet –
Dalszą z tego miejsca drogę Ci pokaże.

Bezpiecznej drogi do niego poszukaj,
 Pasy przy słupie (herb drogę pokaże) masz przekroczyć z marszu.
 Oto już przed Tobą wznosi się najstarszy
 Kościół w Rzeszowie- Kościół Farny
 Bywał pełen zawsze, kiedy w czasie marnym -
 Powodzi, pożaru, zarazy lub wojny
 Przychodziliśmy wybłagać u Boga spokojne
 Życie dla naszych żon, dzieci, aby miasto całe
 Ocalić od złego. Trzy nawy wspaniałe,
 Prezbiterium gotyckie ma nasz kościół-Fara,
 A głos dzwonów z barokowej wieży na święto i alarm
 Często się odzywa.
 Czas już na nas! Wybacz,
 Że wspomnienia się kłębią we mnie jak we młynie.
 Wejdziesz między dzwonnice naszą a świątynię
 I rusz ku ulicy Kościuszki (dla mnie Farną na zawsze została,
 Bo do kościoła nas doprowadzała).

Idąc, spójrz na kamienice, które zbudowano
 Ponad sto lat temu. Do dziś ich kształt wiernie zachowano.
 Mieszkali tu handlarze i kupcy; lecz ruszaj dalej
 Rażącym, dziarskim krokiem. Idź aż do wspaniałej
 Kamienicy, tak innej od wszystkich,
 Bowiem fasada jej pełna kolumn rzymskich.
 Policz je, a wynik przez „2” podziel
 _ : _ = _ ;
 Tyle ujrzysz w górze w sąsiednim gmachu,
 Z lewej strony okien w dachu!

Przy końcu ulicy, prawej strony stań blisko, odlicz 7 kroków
 W prawo; tyłem do Ratusza stań - czy już jesteś gotów?
 Na kamienicy widzisz tablicę, co o wyjątkowej
 Mówi osobie, bo lampy naftowej
 Przybliży odkrywcę. Ignacy Łukasiewicz był z nią powiązany,
 A dom _____ został mianowany.

Podjeżdż do niego, ustaw się doń przodem
 I rachunek wykonaj przelot, mimochodem:
 Liczba słupów z pogłębieniem i licza schodów razem pomnożone
 x = _____
 Powiedz Ci, ile kroków zrobić w prawą stronę.
 Odpowiedz na pytanie (z tablicy po stronie lewej
 Spójrzła ona znowu i w gmachu na ścianie):
 „Z czego murowano ową synagogę?” – toż to
 rajski _____ N,
 Gdy odpądniesz, przelot pod literę wracaj.

Stój do przodu, zwróć się na ręk nad naszą ulicą
 Widzisz cyfrę _____ ? Tyle kroków w lewo musisz to odliczyć.
 Dośzedłeś do tablicy ku pamięci Żydów mordowanych
 W czasie Holokaustu. Tekst mał wspaniały
 Utopieł, by dawał się odczytać zupełnie bez trudu:
 „Był mój _____ i nocą oplakwał zabitych, córy
 mojego ludu”.

Synagoga Staromiejska powstała w 1610 r., a jej murowany,
 gmach (planami cegieł z łótką przetykany),
 Ma formę renesansową, na planie kwadratu.
 W zachodnio-południowym rogu oblicze swe światu
 Ukazuje małą zębem grypsu basztą –
 Ku obronie grodu dzielnie tu wyrasta.

Stań tyłem do tablicy i spójrz w prawą stronę –
 Widzisz wysokie latarnie, ciągłem ustawione?
 Ostrośnie przelot przez godzinę, ku lampie ostatniej
 Ruszaj. Po drodze z prawej strony na przestrzeni się natkniesz:
 To dawny plac, gdzie groby i wawrzat rzeka;
 Stały dawniej ci, historia tak...
 Dni samochodami zastawiono to miejsce. Popatrz, co wskazuje
 Czubek ostatniej latarni – przy niej się znajdujesz.

To Synagoga Nowomiejska, która zbudowana
 Została na przełomie XVII i XVIII w. z poleceniem pana
 Hieronima Andrzeja Lubomirskiego.
 Dokumenty nalewko architekta-Włocha, mistrza Belottiego
 Wspominają także, był on w tamtym czasie
 Budowniczym i projektantem synagogi właśnie.
 Choć nie znamy daty świętych oddania.
 Wiemy, że do obrony także była używana.

Odwróć się do tyłu i idź prosto drogą:
 Nie schodzi z niej do chwili, aż ujrzysz przed sobą
 Rzeźbę, co kształtem ucho przypomina, i stań przed pomnikiem

Nim do skarbu przejdziemy, poznasz jeszcze jedną
 Kamienicę. Do tablicy stań tyłem, szukaj razem ze mną:

Z lewej strony Rynku stoi kamienica, której
 Strzeże napis ALKO, a do tego numer
 Dwudziesty piąty. Imię dawnego lokatora także figuruje na niej:
 Jej właścicielem był Lischutz Hirsch, bogaty mieszczanin.
 Nie wszyscy wiedzą, że lata temu była tu, w Rzeszowie
 Znana wytwórnia soków i trunków; smaczne, gatunkowe
 Nalewki, likiery, rummy i koniaki.
 Smakowały mi zawsze po dniu pełnym pracy...

By skarb odnaleźć, herbu miasta szukaj;
 Dziś Ci towarzyszył całą drogę tutaj.
 Podpowiem Ci: cofnij się pod słupy z ogłoszeniami,
 Za nimi spokojnie udaj się schodami
 (Nie musisz się lękać – to mili strażnicy!)
 A sam przygód szukaj w kupieckiej piwnicy.

To właśnie skarb mój, kupca bławatnego,
 I Rzeszowianina jak najprawdziwszego:
 Trasa Turystyczna pod miastem, kupców świat podziemny,
 Pełen niespodzianek, piękny i tajemny!
 Pieczętkę zdobędziesz, podchodząc do Pani
 W Informacji – tam nasz skarb schowany!

HASŁO:

Podążaj do niego, ustaw się dłoń przodem
 I naciśnij wyjątkową przycisk, mimochodem:
 Liczba słupów z ogłoszeniami z liczbą schodów razem pomnożone
 x =
 Powiedz Ci, ile kroków zrobić w prawą stronę.

Odpowiedz na pytanie: ile tablicy po stronie lewej
 Spojrzą one znowa i w gmachu na Ciebie!
 „Z czego mурowano ową synagogę?” – toż to
 rajski N,
 Gdy odpądniesz, przędko pod literę wracaj.

Stojąc dłoń przodem, zerknij za róg nad nazwą ulicy:
 Widzisz cyfrę? Tyle kroków w lewo musisz tu odliczyć.
 Dośzedł do tablicy ku pamięci Żydów mordowanych
 W czasie Holokaustu. Tekst miał wpisany
 Uzupełnij, by dawał się odczytać zupełnie bez trudu:
 „Bym mógł i nocą oplakiwać zabitych, córny
 mojego ludu”.

Synagoga Staromiejńska powstała w 1610 r., a jej mурowany,
 Gmach (plamkami cegiel z lekką prętką),
 Ma formę renesansową, na planie kwadratu.
 W zachodnio-południowym rogu oblicze swe światu
 Ukazuje mała z zębem gnymsu bastia –
 Ku obronie grodu dzielnie tu wyrasta.

Staj tyłem do tablicy i spojrz w prawą stronę –
 Widzisz wysokie latarnie, ciągiem ustawione?
 Ostrożnie przejdź przez jedynkę, ku lampie ostatniej
 Ruszaj. Po drodze z prawej strony na przestrzeni się natkniesz:
 To dawny ślic, pićcie grody i wówatki czeskie.
 Stały dawniej; ot, historia taka...
 Dłż samochodem zastawiono to miejsce. Pąpatrz, co wskazuje
 Czubek ostatniej latarni – przy niej się znajdujesz.

To Synagoga Nowomiejńska, która zbudowana
 Została na przełomie XVII i XVIII w. z przyzwoleniem pana
 Hieronima Andrzeja Lubomirskiego.
 Dokumenty nazwisko architekta-Witkicha, mistrza Belottiego
 Wspominają także; był on w tamtym czasie
 Budowniczym i projektantem synagogi właśnie.
 Choć nie znamy daty świętych oddania,
 Wierny, że do obrony także była używana.

Odwróć się dłoń tyłem i idź prosto drogą;
 Nie schodź z niej do chwili, aż ujrzyz przed sobą
 Rzeźbę, co kaciłtem ucho przypomnia, i staj przed pomnikiem

Podejść do niego, ustaw się doń przodem
 I rachunek wykonaj przędko, mimochodem:
 Liczba słupów z ogłoseniami z liczbą schodów razem pomnożone
 * = *
 Powiedzą Ci, ile kroków zrobić w prawą stronę.

Odpowiedz na pytanie (z tablicy po stronie lewej
 Spogląda ono zresztą i w gmachu na Ciebie):
 „Z czego mурowano ową synagogę?” – toż to ----- N,
 rajaj
 Gdy odpadniesz, przędko pod literę wracaj.

Stojąc doń przodem, zerknij za róg nad nazwą ulicy:
 Widzisz cyfrę ? Tyle kroków w lewo musisz tu odliczyć.
 Dośzedłeś do tablicy ku pamięci Żydów mordowanych
 W czasie Holokaustu. Tekst naci wypisany
 Urupelnij, by dawał się odczytać zupełnie bez trudu:
 „Bym mógł ----- i nocą oplakiwać zabitych, cóny
 mojego ludu”.

Synagoga Staromiejska powstała w 1610 r., a jej mурowany,
 Gmach (plamkami cegieł z lekka przetykany),
 Ma formę renesansową, na planie kwadratu.
 W zachodnio-południowym rogu oblicze siew światła
 Ukazuje mała z rębem grymsu baszta –
 Ku obronie grodu dzielnice tu wyrasta.

Stań tyłem do tablicy i spójrz w prawą stronę –
 Widzisz wysokie łazienie, ciągiem ustawione?
 Ostrożnie przejść przez jedlinie, ku lampie ostatniej
 Ruszaj. Po drodze z prawej strony na przestrzeń się natkniesz:
 To diwny ołtarz, piśnię groby i wierszakt czczakaj.
 Stały dawniej ot, historia taka...
 Dajś samochodami ustawiono to miejsce. Pogałtr, co wskazuje
 Czubek ostatniej łazarni – przy niej się znajdujesz.

To Synagoga Nowomiejska, która zbudowana
 Została na przelomie XVII i XVIII w. z przyzwoleniem pana
 Hieronima Andrzeja Lubomirskiego.
 Dokumenty nazwisko architekta-Włochaj, mistrza belottiego
 Wspominają także; był on w tamtym czasie
 Budowniczym i projektantem synagogi właśnie.
 Choć nie znamy daty świętych oddania,
 Wierny, że do obrony także była używana.

Odwróć się doń tyłem i idź prosto drogą;
 Nie schodź z niej do chwili, aż ujrzysz przed sobą
 Rzeźbę, co kształtem ucho przypomina, i stań przed pomnikiem